GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 130. — W Srodę dnia 7. Czerwca 1837.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, d. 1 Czerwca.

Most dziś już prawie ukończony, lecz dotąd tylko dla pieszo przechodzących jest otwarty.

Anglia.

Z Londynu, dnia 25. Maja.

W piśmie jednem czytamy: „Pan Clay podał przeszłego czwartku w Izbie Niższéj dwie petycye od wysp Shetlandzkich, podpisane przez 3,000 przeszło osób, które prosiły o pomoc przeciw prawu zbożowemu. Żaliły się, że prawo to jest nader dla nich uciążliwe, ponieważ wyspy tyle tylko wydają zboża, że to zaledwie na pół roku dla tamecznych mieszkańców wystarcza.“

Pułkownik Fortescue, dowodzący pułkiem strzelców angielskiéj legii posiłkowéj, pisał z San Sebastian pod d. 15. b. m. list do redakcyi gazety Morning-Chronicle w którym oświadcza, iż fałszywe były wyrazy przez Sir Henry Hardinge w Parlamencie do niego zastosowane. Podług niego miał Pułkownik w dn. 4. Maja r. z. powiedzieć do swoich żołnierzy: „Strzelcy, jutro spotkamy się z nieprzyjacielem, nie dajcie pardonu, zabijajcie rannych, w pień wszystkich wytnijcie.“ Pułkownik zapewniał, że o takiem okrucieństwie nigdy nie myślał, żeby rannych kazał zabijać. Jego przemowa była następująca: „Strzelcy, jutro spotkamy się z nieprzyjacielem, który nam nigdy nic dawał pardonu, i teraz oświadczył, że tak zawsze postępować z nami będzie. Kiedy tak, odpłacimy mu wet za wet i pokażemy, żeśmy pojęli jego sztukę.“

Listy z Gumzur z dn. 4. Stycznia donoszą, że w Bombay założono bank na wzór bengalskiego, a publiczność wielkie sobie z niego obiecywała korzyści.

W Behar w początku Stycznia odbyła się ceremonia, tak zwana Sutteh, t. j. spalenie wdowy. Zdaje się, że odtąd, jak zwyczaj ten za bezprawny ogłoszono, zaczęła razić i jego nieludzkość; dla tego krewni tej ofiary zabobonu usilnie starali się, żeby ją odwieść od jéj zamiaru, ale nadaremnie. Kiedy już wszystko było przygotowane, nadeszła policya, chcąc temu przeszkodzić, ale lud oparł się jéj działaniu, i dokonaną została okropna ceremonia.

Bryg wojenny „Delphin,“ w czasie podróży do Przylądka Dobrej Nadziei, schwytał dwa brazylijskie okręty, na jednym z nich było 254, na drugim 700 czarnych niewolników.

Xiężniczka Wiktorya jawnie dała poznać, iż ani słyszeć nie chce o związkach z krewnym swoim, Xięciem Koburg, mimo życzeń jéj matki, która od dawna starała się przedstawiać tego Xięcia, jako małżonka wyboru jéj familii.

N i e m c y.

Z Frankfortu n. M., dnia 29. Maja.

(*Gaz. Wejm.*) — O przyjęciu Xiężniczki Heleny Meklenburskiéj donoszą z nad granicy francuzkiéj z d. 23. Maja, co następuje: Ludność pruskiego miasta pogranicznego Saarbrücken w wielkim od dni kilku zostaje ruchu, gdyż Xiężniczka Helena Meklenburska ma tu z d. 24. na 25. zanocować. Dnia 19. przejeżdżał już tu Xiążę Broglie z orszakiem do Fuldy, i od téj chwili także czynią na granicy francuzkiéj między Saarbrücken a francuzkiém miastem pogranicznem Forbach różne przygotowania do wspaniałego przyjęcia. Na lewym brzegu gościńca do Forbachu, tuż nad samą granicą, zakładają piękny szeroki teras, otoczony murawą, i około tego krąży urządzona z umysłu na ten cel droga. Na tym terasie rozbity będzie, sprowadzony z Paryża z wielu innemi przedmiotami i ważący 8000 funtów królewsko francuzki namiot; zawiera on w środku podługowatą salę i gabinecik w każdym rogu; przód jego ozdobiony jest wielu francuzkiemi chorągwiami i znakami zwycięztwa. Na prawym brzegu gościńca ustawiona będzie baterya z 6 dział i Xiężniczkę 36 wystrzałami powitają. W bliskości znajduje się mała karczma, napełniona od niedzieli ciekawymi widzami, dla zaspokojenia których nietylko przy tym domku, ale także obok namiotu urządzają rusztowania, na które miejsca już po większéj części po 1 i po 5 fr. rozprzedano. Nadto na ziemi pruskiéj wystawiają budę drewnianą gdzie różne pokarmy znajdować się będą. Podprefekt w Saargemünd wezwał okólnikiem wydanym 146 Mairów swego obwodu, jako też Adjunktów tychże i oficerów gwardyi narodowéj na d. 24. Maja wieczorem o godz. 6. do Forbachu; ostatni tworzyć mają gwardyą honorową. Około 1000—1500 ludzi gwardyi narodowéj z tego departamentu przybędzie tu dn. 24. wieczorem wraz z muzyką wszystkich batalionów, dwoma szwadronami 7go pułku ułanów, dwoma bateryami artylleryi od 8go i 10go pułku i około 2000 wojska liniowego z Metz. Podobnież staną już dn. 24. wieczorem w Forbachu wszyscy wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni z Metz i Saargemünd. Panienki nareszcie z Forbachu i miast pobliższych, przybrane w białe suknie i przepaski koloru Xięcia Orleańskiego, powitają Xiężniczkę i podadzą jéj kwiaty i t. p. rzeczy. Dnia 25. zrana o godzinie 6téj zgromadzi się wojsko, Mairowie, Adjunkci, gwardya narodowa i oficerowie téjże na granicy. Szwadron ułanów towarzyszyć będzie Xiężniczce do St. Arold, a drugi z tamtąd do Courcelles. Co się wyboru Xięcia Orleańskiego dotyczy, każdy przyjaciel spokojności i porządku bardzo go pochwala i upatruje w nim nową podporę tronu francuzkiego. — Z d. 25. Maja. Gdy wczoraj rozgłoszono, że Xiężniczka Helena zaraz po godzinie 4téj do Saarbrücken przybędzie, zgromadzili się mieszkańcy i cudzoziemcy, mianowicie Francuzi z Saargemünd i Saar-Louis, których tyle było, że się ledwo w mieście pomieścić mogli, przed domem pocztowym na ulicy Wilhelmowskiéj. Stojący tu załogą 2gi szwadron huzarów od 9go pułku przywdział mundur paradny, a urzędnicy cywilni także w mundurach zebrali się w oberzy przy poczcie, gdzie wieczerzą dla Xiężniczki urządzono. Chociaż się równocześnie mnóstwo ludzi nad granicą znajdowało, dla przypatrzenia się czynionym tamże przygotowaniom, przecież o godzinie 5téj ulica tak była zapchana ludźmi, że powozy innemi ulicami przejeżdżać musiały. Za nastaniem nocy porozstawiano ludzi z pochodniami przed domem pocztowym i po innych ulicach, a tak można było całą massę ludu przejrzeć. Dopiero o godzinie 10téj przybył cały orszak 10 pojazdami, sześcio, cztero i parokonnemi; wtedy odezwała się muzyka wojskowa i wszyscy się cisnęli dla widzenia dostojnéj oblubienicy; ale ta dopiero w samym domu pocztowym wysiadła, gdzie od Prezesa Regencyi Ladenberga z Trier powitaną została. Xiążę Broglie przybył także równocześnie z swoim orszakiem, chociaż poprzednio wieść się rozeszła, że miał dla choroby w drodze pozostać. Oprócz owdowiałéj Xiężnéj dziedzicznéj, Marszałka dworu i dam honorowych, towarzyszył jeszcze Xiężniczce Xiążę Bernard Sasko-Wejmarski, który ją w Alzei przyjmował, i Xiężniczka raczyła przyjąć straż honorową 9go pułku huzarów. Siedziano przy stole aż do godziny 2giéj i tak długo téż grała muzyka pułkowa. Wyjazd z Saarbrücken nastąpił dziś o godzinie 11téj przed południem, a Prezes Regencyi, Radzca Ziemiański, Burmistrz, Dyrektor poczty i oddział huzarów odprowadzali Xiężniczkę aż do granicy. Tam przyjmował ją Xiążę Choiseul i zaprowadził do namiotu, wśród odgłosu muzyki i huku dział. Zebrało się tamże około 10,000 ludzi, którémi drzewa wzdłuż drogi i dęby i buki pobliskiego lasu aż do samych wierzchołków okryte były. Podczas gdy muzyka francuzka i pruska przygrywała przyjmowała Xiężniczka odwiedziny w pierwszym mniejszym namiocie, a następnie jadła w większym śniadanie, na którém byli także i wyżéj wymienieni urzędnicy pruscy, którzy ją aż do granicy odprowadzali. Potém defilowało całe wojsko, wydając okrzyki: Niech żyje Król! Niech żyje Xiężniczka!

Za zajechaniem pojazdów wystrzelono znowu 36 razy. Branie się Xiężniczki było nader uprzejme, i nie jedno życzenie szlachetnego serca towarzyszyło jéj w drodze.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 20. Maja.

Wczoraj na tajnym konsystorzu mianował Papież dawniejszego Nuncyusza w Neapolu, a późniéj w Madrycie, Monsignore Luigi Amat di S. Filipo e Sorso, Arcybiskupa nicejskiego, Kardynałem. Po południu wprowadził go Kardynał Sekretarz państwa Lambruschini do Papieża, który mu podług zwyczaju kapelusz wręczył. Wczoraj i dziś wieczorem przyjmował nowy Kardynał powinszowania duchowieństwa, zagranicznych Posłów, szlachty i urzędników. Niektóre pałace i domy prywatne oświecone. Na tymże samym konsystorzu oznajmił Papież jeszcze jednego Kardynała *in Petto*; poprzednio zaś mianował 2ch Arcybiskupów i 21 Biskupów dla różnych krajów katolickiego chrześciaństwa. Palladium biskupie otrzymali dwaj nowi Arcybiskupi, bordeauxski i ołomuniecki. Pomiędzy Biskupami mianowany został Prałat Jan Geissel Biskupem spirskim.

G r e c y a.

Doniesienia handlowe i morskie austryackiego Lloyds potwierdzają wiadomość o wybuchnieniu morowéj zarazy w następującém piśmie z Nauplii z dn. 6. Maja: Niespodziewane i smutne nieszczęście wzbudziło powszechną obawę w kraju. W Poros wybuchła zaraza morowa, wniesiona tamże przez grecki statek z Parassami. Jedna osoba z osady okrętowéj i trzy inne z pomiędzy mieszkańców umarły wkrótce po sobie i pochowano je bez najmniejszego podejrzenia; w tém zachorował drugi majtek wraz z swą żoną. Władza miejscowa zwróciła na to uwagę swoję, i przy oglądaniu chorych spostrzeżono pęcherzyki morowéj zarazy. Uwiadomiono niezwłócznie o tym wypadku rząd w Atenach, a ten chwycił się zaraz środków, aby szerzeniu się téj zarazy za obręb wspomnianéj wyspy zapobiedz. Pireus oddzielono także zaraz od stolicy kordonami. Tu poczyniono natychmiast przygotowania, aby wniesieniu zarazy zapobiedz; w koło gór rozciągnięto kordon i drogi do Poros wiodące obsadzono wojskiem; a tak spodziewać się należy, że złe to wstrzymane będzie.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 10. Maja.

(*Gaz. Powsz.*) — Sułtan odbył podróż swoję nader prędko i szczęśliwie. Na drodze do Szumli przyjmowano go wszędzie z największym zapałem. Dnia 17. Czerwca powróci do stolicy, gdzie już teraz przygotowania na przyjęcie go czynią. Pan Urquhart pojechał lądem do Londynu. Lord Ponsonby został tutaj; Vaughan opuścił znowu Maltę i ma być bardzo zagniewany na Lorda Ponsonbego. Goniec angielski przybył tu znowu z Londynu; jest on drugim już w ciągu ostatnich dwóch tygodni. — Zdaje się że zbiór tureckiéj pszenicy i jedwabiu bardzo obfity będzie. Zbiór bawełny w Egipcie nader pomyślny. Dogodzi to bardzo Mehmedowi Alemu, mającemu wielkie wydatki i myślącemu o nowych uzbrojeniach. Długi pobyt Ibrahima Baszy w Kabirze wszystkich zastanawia; przypisują go różnym rachubom politycznym. Pewną jest rzeczą, że Mehmed Ali bardzo jest zagniewany na Sułtana; lecz że gniew swój pozorną uległością pokrywa. Zajmuje on się bardzo gorliwie uzupełnieniem swego wojska. Zapisał on znowu sobie z Anglii broń i amunicyą i wielu oficerów sztabowych z Francyi i Anglii. Armia Sułtana przeciwnie w dość nędznym jest stanie, i nic nie czynią, aby ją na przyzwoitéj postawić stopie — Z częstych gońców, przybywających do Lorda Ponsonbego, wnoszą, że zamyślają o zawiązaniu układów względem pośrednictwa.

Morning-Chronicle zawiera pismo jedno z Konstantynopola z dn. 3. Maja, donoszące, że d. 21. Kwietnia odpłynęła z Odessy flotta rossyjska, złożona z 5 okrętów liniowych, 3 fregat i 2 brygów. Podług urzędowych wiadomości ma być przeznaczona do Sebastopola; lecz wieść niesie, że ją do Abazyi wysłano, aby tamże zdobytych przez Rossyą posiadłości broniła. Konsul angielski w Odessie, Pan Yeames, opuścił miasto to całkiem niespodzianie i dla tego Konsul szwedzki podpisuje teraz paszporta dla okrętów angielskich. Podług listów prywatnych z Persyi, nabiera tam znowu Poseł angielski, Pan M'Neil, większego wpływu, i głoszą nawet, że on to skłonił Szacha do zaniechania wyprawy przeciw Heratowi. Dodają także, że Poseł rossyjski, Hrabia Simonich, zamyśla powrócić do Petersburga.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra szlacheckie Łęgi Baranowo w powiecie Inowracławskim położone, oszacowane razem przez Dyrekcyą Ziemstwa na 32,321 tal. 21 sgr. 6 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być w terminie

dnia 9. Września 1837. r.

przed południem o godzinie 10téj, w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych, sprzedane. Nieznani sukcessorowie niegdy Ur. Rudnickiego Wincentego względem dla tegoż pod

Rubr. II. Nr. 2. zapisanago prawa dzierzawnego i Ur. Justina Trzcińska, względem zaintabulowanych dla niéj pod Rubr. III. Nr. 5. 13 tal. 8 sgr. niniejszem publicznie na ten termin zapozywają się.

Bydgoszcz, dnia 10. Lutego 1837. r.

Król. Główny Sąd Ziemiański.

Z rozkazu Królewskiéj Kommendantury urządzić się mająca i tego lata pływalnia dla tutejszego garnizonu, będzie około dn. 8. t. m., jeżeli powietrze dozwoli, otworzoną. Uczniowie gimnazjow lub inni młodzi cywiliści, mający ochotę uczyć się pływania, lub kontynuować pod dozorem pływanie, którego się już nauczyli, mogą od dnia 6. b. m zpołudnia od 4. do 5. godziny u płatnika 18go pułku, Porucznika Titza I., przy ulicy Garbary Nr. 54. na drugiém piętrze, do zapisania do pływalni się zgłosić, gdzie także bliższą wiadomość o użyciu téj powziąść można. Nie wpisani nie będą pod żadnym pozorem przyjęci.

Dyrecya pływalni garnizonowéj.

W podpisanym handlu **żelastw i machin gospodarskich**, oprócz wszelkich gatunkow **lad do sieczki** o czterech kosach i **kutych** o jednéj kosie, **młynków do szroty** rozmaitéj wielkości, kompletnych **młynków do melenia**, dogodnych **młynków konnych**, **machin do miazgowania i krajania kartofli**, jest także zapas **młynków i arf do chędożenia zboża**, które w umiarkowanych przedają się cenach.

M. J. Ephraim, w Poznaniu, w starym rynku Nr. 79. naprzeciw głównego odwachu.

Objąwszy od ojca mego cegielnie Ratajską i Starołęcką, polecam Szanownéj Publiczności materyały z tychże, złożone na placu Pana Obst na Grobli w cenach następujących:

dachówki 1000, za 9 tal. 15 sgr.,
cegły 1000, za 8 tal. 5 sgr.

Kwitów dostać można u mnie na Grobli w domu Pana Liedke Nr. 3. i u ojca mego na ulicy Jezuickiéj Nr. 219.

Poznań, dnia 6. Czerwca 1837.

F. J. Eliaszewicz.

Fortepiana najnowszego składu, tonem i trwałością znacznie dotychczasowe przewyższające, sprowadził w rozlicznym doborze od różnych najlepszych fabrykantów i przedaje w dostosunkowych bardzo umiarkowanych cenach.

C. Jahn, w Poznaniu, w rynku Nr. 52.

Ekonom praktyczny, który przez 10 lat 2 znaczne dobra w Meklenburskiem a teraz od 3 lat także równie znaczne Dominium w tutejszéj Prowincyi zarządzał, życzy sobie dostać się znowu od Sw. Jana lub Sw. Michała na podobne włości; jest téż w stanie na żądanie stawić kaucyą. Bliższéj wiadomości udzieli oberzysta P. Schwartz, przy ulicy Wilchelmowskiéj.

Przedaż baranow.

W starym rynku, w domu wdowy Koenigsberger stoją barany w czasie tutejszego jarmarku wełnianego na sprzadaj z Dominium Karny.

Wełna w tym samym domu złożoną będzie.

☞ *Dla gospodarzow.* ☜

Swieże czerwone nasienie koniczyny,
świeże białe nasienie koniczyny,
francuzką lucernę,
sporek czyli pięć kolan,
20 gatunkow nasion trawnych,
siemię lnu Rygskiego,
holend. rzep letni
ofiaruje w zniżonych cenach

handel nasion braci Auerbach, przy Rottelskiéj ulicy.

☞ Swieży porter otrzymał osią i ofiaruje tanio J. H. Peiser, przy Wodnéj ulicy w domu instytutu imienia Ludwiki pod Nr. 30.

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 1. Czerwca 1837.

Lądem:	Tal.	sgr.	fen.		Tal.	sgr.	fen.
Pszenica . .	—	—	—	i	—	—	—
Żyto . . .	1	5	—	-	—	—	—
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	24	5	-	—	18	11
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**sgr.**	**fen.**		**Tal.**	**sgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	27	6	1	1	25	—
Zyto . . .	1	3	9	-	1	2	6
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	23	9	-	—	21	3
Kopa słomy .	7	10	—	-	6	—	—
Cetnar siana .	1	10	—	-	—	22	6